

Z głową przy meczu z Juventusem, ale z nogami na boisku przeciwko Ascoli - już jutro Primavera Romy podejmie w Trigorii ósmą drużynę w tabeli w poszukiwaniu kolejnego kompletu punktów. Będzie to zarazem jedno z trzech spotkań z rzędu, które rozegrają u siebie gracze De Rossiego.

Zespół Romy czeka w najbliższy czwartek rewanżowy mecz finałowy Coppa Italia z Juventusem, który zostanie rozegrany na Stadio Olimpico. Przez pierwsze sześć godzin sprzedaży, na owe spotkanie rozeszło się pięć tysięcy biletów. Zanim jednak będziemy emocjonować się pucharem, Giallorossi powalczą w sobotnie popołudnie o siedemnasty ligowy komplet punktów. Jak na razie zespół De Rossiego odniósł szesnaście zwycięstw i trzy razy remisował. Po ostatniej kolejce Giallorossi zajmują samodzielnie pierwsze miejsce w grupie C z dwoma punktami przewagi nad Lazio, mając też w zanadrzu zaległy mecz do rozegrania. W ostatnią niedzielę Viviani i spółka ograli na wyjeździe 2-1 Napoli. Wydaje się, że przed meczem z Juventusem, trener De Rossi da odpocząć kilku piłkarzom. W pierwszy meczu obydwu drużyn, w Ascoli, padł wynik 7-2 dla Romy. Hat-trickiem popisał się wtedy Viviani.

Sobotni rywal Giallorossich ma na koncie 24 punkty i zajmuje ósme miejsce w tabeli grupy C. Bianconeri mają pięć oczek przewagi nad dziewiątym Juve Stabia i są zarazem praktycznie wykluczeni z walki o strefę play-off walki o turniej finałowy. Do czwartej pozycji tracą jedenaście oczek, do piątej, która może dać taką ewentualność - siedem. Bianconerim pozostaje więc spokojne dogranie sezonu do końca. Zespół, który podobnie jak Roma ma do rozegrania jedno zaległe spotkanie wygrał w tym sezonie 7 razy, 3 razy remisował i 9 razy przegrał. Ascoli pokonało w ostatnią sobotę 4-1 u siebie Crotone, a tydzień wcześniej uległo na wyjeździe 0-3 Catanii.

ROMA - ASCOLI (17.03.2012, 14:30)

ROMA (4-2-3-1): Pigliacelli - Sabelli, Carboni, Barba, Nego - Verre, M.Ricci - Frediani, Ciciretti, N. Lopez - Leonardi

Autor: abruzzi